



WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH

INSTYTUT POLITOLOGII

ul. Koszarowa 3, bud. 2/3
51-149 Wrocław

tel. +48 71 375 50 59

fax +48 71 375 50 59

wns.ipol@uwr.edu.pl | www.politologia.uni.wroc.pl

dr hab. prof. u. Michał Jacuński
Instytut Politologii UWr.
ul. Koszarowa 3, 51-149 Wrocław, Polska
michal.jacunski@uwr.edu.pl

Wrocław, 28.04.2022

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Moniki Modrzejewskiej pt. „Wyzwania dla polityki publicznej w obszarze mediów cyfrowych”, Szkoła Główna Handlowa, Kolegium Ekonomiczno – Społeczne, Warszawa 2022, ss. 214., przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Grzegorza Szulczewskiego, prof. SGH.

Niniejsza recenzja zawiera ocenę formalną i merytoryczną rozprawy doktorskiej, uwzględniając kryteria ustawowe i wymagania stawiane rozprawom doktorskim w zakresie: oryginalności rozwiązania problemu naukowego, wykorzystania wiedzy teoretycznej oraz umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej doktoranta.

Konstrukcja formalna i merytoryczna rozprawy

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska autorstwa pani Moniki Modrzejewskiej pt. „Wyzwania dla polityki publicznej w obszarze mediów cyfrowych” obejmuje w części merytorycznej wstęp, pięć rozdziałów oraz zakończenie, które zawarto łącznie na 179 stronach. Rozprawa zawiera także: spis treści, 3 załączniki oraz bibliografię. Ogółem praca mieści się łącznie na 214 stronach.

Struktura pracy oparta została o powiązane tematycznie rozdziały i podrozdziały. Układ pracy jest czytelny, prawidłowy i tworzą spójną konstrukcję. Pracę otwiera wstęp, w którym omówiono cel pracy, tło problemowe, wykorzystane metody badawcze i strukturę pracy. Rozdział pierwszy poświęcono charakterystyce współczesnych mediów prywatnych i publicznych. Rozdział drugi zawiera omówienie badań własnych w oparciu o dane uzyskane z ankiety internetowej. Rozdział trzeci odwołuje się do koncepcji społeczeństwa opartego na wiedzy (SOW) oraz społeczeństwa opartego na mądrości (SOM). W rozdziale czwartym prowadzone są rozważania na temat prakseologii i jej związków z budowaniem SOM. W rozdziale piątym kontynuowane są

zagadnienia z zakresu prakseologii i omówiono jej związki z wyzwaniami dla polityki publicznej. W zakończeniu rekapitulowane są głównie prowadzone rozważania i zostaje ponowione streszczenie zawartości rozdziałów.

W założeniu Autorki praca ma charakter interdyscyplinarny (s. 16), co potwierdza zakres przedstawionej problematyki, przy czym nie wskazano *expressis verbis*, z dorobku jakich dyscyplin korzystano. Z treści poszczególnych rozdziałów można wnioskować, że w pracy wykorzystano dorobek mieszczący się w następujących dyscyplinach naukowych: naukach o polityce i administracji, naukach o komunikacji społecznej i mediach, filozofii oraz nauce o zarządzaniu i jakości.

Autorka na stronie tytułowej pracy, jak i w jej częściach (np. s. 34) odwołuje się do badań w zakresie nauk o polityce publicznej. W świetle obowiązującej od 2018 roku klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych w Polsce, w dziedzinie nauk społecznych nie występuje samodzielna dyscyplina nauki o polityce publicznej, w której nadawane są stopnie naukowe. Biorąc jednak pod uwagę, że badania nad polityką publiczną są realizowane w kraju i za granicą, jak też uwzględniając wiele argumentów na rzecz bliskich relacji politologii i – w Polsce obecnie niesamodzielnej - nauki o polityce publicznej, należy uznać, że w świetle obecnego stanu prawnego praca mieści się w subdyscyplinie nauk o polityce i administracji.

Wybór tematu i znaczenie podjętego zagadnienia badawczego, oryginalność rozważań

Autorka rozprawy jako główny cel pracy wskazała „nowe podstawy do prowadzenia polityki publicznej w sektorze mediów cyfrowych”. U podstaw celu znajduje się krytyka działania współczesnych mediów. Zarówno główne, jak i poboczne negatywne skutki cyfryzacji, algorytmizacji i technicyzacji wymagają, jak zauważa Autorka, „przemysłanej polityki publicznej” w obszarze mediów. Zwrócenie uwagi wyłącznie na elementy związane z negatywnymi skutkami działalności mediów cyfrowych, które stoją u podstaw pracy, jest uprawnione, choć z pewnością zawężające punkt widzenia poprzez zasugerowanie, że postulowana polityka publiczna będzie wyłącznie odpowiedzią na pojawienie się negatywnych zjawisk. Polityka publiczna w obszarze mediów cyfrowych, tak jak wiele innych polityk, wynika również z przesłanek afirmatywnych, w tym konieczności dostosowania do obiektywnych zmian w systemie medialnym i jego otoczeniu. Częścią tych zmian jest nowy sposób tworzenia i dystrybucji treści medialnych, w którym tradycyjne normatywne paradygmaty wyjaśniające rolę i funkcje mediów (np. czwarta władza, funkcja informacyjna, funkcja strażnika interesu publicznego) ulegają przewartościowaniu. W jakim

kierunku zmieniają się media i jaki będzie ich model w przyszłości? Tego jeszcze nie wiemy, gdyż trwa proces transformacji mediów w warunkach hybrydyzacji i konwergencji. Stąd też rozprawa trafia swoją aktualnością w potrzebę tak nauki, jak i świata mediów.

Za nowatorskie można uznać wykorzystanie w opracowywaniu wyzwań polityki publicznej elementów SOM z wyraźnym prakseologicznym komponentem. Na aktualność rozważań wpływa także przedłożenie rozprawy w sytuacji, w której brakuje krajowych dokumentów o charakterze strategicznym dotyczących obszaru mediów cyfrowych. Jednym z niewielu dokumentów w Polsce, który nawiązuje do polityki publicznej w obszarze mediów, jest „Strategia Państwa Polskiego w Dziedzinie Mediów Elektronicznych na lata 2005-2020”. Dokument opracowano niemal dwie dekady temu i wyraźnie stracił on na aktualności. Autorka (s. 9) wskazuje, że „dotychczasowe rozwiązania z zakresu polityki publicznej w obszarze mediów (...), okazują się niewystarczające, a regulacje prawne nie chronią obywateli”. O ile Recenzent zgadza się z przytoczonym stwierdzeniem na poziomie opinii eksperckiej, to jednak w rozprawie doktorskiej warto byłoby podobne opinie popierać konkretną argumentacją. Tymczasem w pracy brakuje wyjaśnienia deficytów. Nie ma również odwołania do regulacji prawnych, uprawniającego powyższe twierdzenie.

Nakreślone tło problemowe opiera się głównie na rozważaniach teoretycznych i literaturowych, wskazuje na dobrą orientację Autorki w poruszanej problematyce. Jednocześnie w niewielkim stopniu odwołuje się do pozycji literaturowych o charakterze empirycznym czy aplikatywnym, co zostaje jednak – z pozytywnym skutkiem – częściowo zrekompensowane w rozdziałach 1 i 2. Autorka odwołuje się do strategii rozwoju mediów (s. 10) i nawiązuje do koncepcji GOW, ale nie wskazuje, o jaką strategię chodzi i kto jest jej autorem.

Reasumując, zidentyfikowano, choć może w sposób nie w pełni kompletny, ważną i doniosłą lukę badawczą i podjęto próbę jej wypełnienia. Autorka umiejętnie przedstawiła we wstępie przyczyny podjęcia tematyki badawczej. Zakres podjętych rozważań z jednej strony wskazuje na wysokie kompetencje Autorki w zakresie wykorzystania i łączenia dorobku różnych dyscyplin naukowych, wiedzy specjalistycznej, wiedzy popularnej, badań własnych i danych wtórnych. Z drugiej zaś strony nadmierna wszechstronność stworzyła zagrożenie dla utrzymania narracji wokół celu głównego pracy i otworzyło pole dla dygresji, wątków pobocznych, czy nadmiernej uniwersalizacji rozważań. Powiązanie prakseologii i sięgnięcie do dorobku T. Kotarbińskiego i jego uczniów w aspekcie postulowanej polityki publicznej stanowi o nowatorstwie pracy i daje ważny przyczynek do dalszej dyskusji nad kierunkiem rozwoju mediów, jak też nad celami polityki publicznej.

Ocena aspektów metodologicznych pracy

Recenzent zwyczajowo zamierzał odnieść się do sformułowanych hipotez (lub tez) badawczych, pytań badawczych, stosowanych metod, technik i narzędzi. Nie wszystkie elementy były możliwe do oceny, ze względu na brak części informacji lub ich daleko idącą dyspersję. Opierano się głównie na informacjach zawartych we wstępie (s. 12-13, Zastosowane metody badawcze) i rozdziale II (badanie empiryczne). Autorka rozprawy wskazuje (s. 12), że zamierza zweryfikować postawioną tezę. Z metodologicznego punktu widzenia, zaplanowane prace badawcze i analityczne winny być skierowane na udowodnienie i uargumentowanie tezy, bowiem z procedurą weryfikacji mamy do czynienia w przypadku postępowania z hipotezami, a w pracy żadnej hipotezy nie przedstawiono.

Autorka sygnalizuje zastosowanie kilku metod badawczych (s. 12-13), jednak ich nie nazywa. Z opisu można wnioskować, że zastosowano trzy metody badawcze: 1) metodę deskrypcyjną w zakresie charakterystyki współczesnych mediów i wyzwań polskiej branży medialnej; 2) metodę kwestionariuszową w celu zebrania danych empirycznych od respondentów; 3) metodę analizy danych zastanych (desk research), a dokładnie analizę piśmiennictwa dotyczącego mediów cyfrowych i legislacji w tym obszarze.

Ocena posługiwania się metodologią obejmuje sposób konceptualizacji i operacjonalizacji badania ankietowego, które przeprowadzono w ramach przygotowania rozprawy doktorskiej. Informacje w tym zakresie umieszczono w rozdziale II oraz w załącznikach 1 i 2. Sposób opisu wykorzystania kwestionariusza i organizacja badania ankietowego wskazują na dogodnościowy charakter próby, uzyskany w sposób niekontrolowany, jako efekt „kuli śnieżnej”. Takie postępowanie badawcze ma swoje ograniczenia w zakresie uogólniania wyników, ale stosuje się je często w sytuacji ograniczonych zasobów. Należy więc docenić zamysł Autorki i wysiłek, który przełożył się na uzyskanie 280 odpowiedzi respondentów. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że sposób organizacji badania oraz uzyskane odpowiedzi nie uprawniają do stwierdzeń o charakterze reprezentatywnym dla ogółu Polaków (s. 46, „stosunek Polaków do [...]”), jak też nie dają pola do uogólnień i ekstrapolacji wyników na całą populację (np. s. 67 „Badania ankietowe wykazały, że obecne działania instytucji publicznych w obszarze mediów, nie przynoszą pożądanych rezultatów”).

Autorka w załączniku 1 opublikowała zestawienie rozkładu odpowiedzi w układzie tabel wynikowych. Dane te są przedstawione w sposób przejrzysty, a ich wiarygodność nie budzi wątpliwości. W rozdziale II posłużono się wybranymi wynikami badania w układzie statystyki

opisowej wykorzystując dane odsetka odpowiedzi. Nie zastosowano tabel krzyżowych, czy pogłębionej analizy uzyskanych wyników z wykorzystaniem testów statystycznych. W Załączniku 2 zawarto zestawienie odpowiedzi na pytanie otwarte. Pewnym mankamentem jest brak zagregowania udzielonych odpowiedzi na pytanie otwarte w spójne kategorie. Zabieg taki pozwoliłby na wykorzystanie zredukowanej liczby odpowiedzi w części opisowej i ułatwił interpretację odpowiedzi na pytanie otwarte. Oczywiście należy docenić, że Autorka podjęła próbę stworzenia kilku kategorii odpowiedzi (s. 67) i zaproponowała katalog istotnych dla respondentów wartości, ale w pracy, choćby w załączniku 2, powinno się wykazać, w jaki sposób przeprowadzono kategoryzację i jak usystematyzowano niemal 200 wypowiedzi.

Reasumując, od strony warsztatu metodologicznego w dysertacji posłużono się prawidłowo kilkoma metodami badawczymi. Przeprowadzono poprawnie pomiar badawczy za pośrednictwem ankiety kwestionariuszowej. Pomimo wskazania celu pracy i pośrednio tezy pracy, zabrakło jednak wyraźnie wyodrębnionej części w rozprawie, w której znalazłyby się pytania badawcze i cele szczegółowe pracy powiązane z wyartykułowaną i jednoznaczną tezą, co w lepszy sposób uzasadniałoby przyjętą konstrukcję pracy i dopełniłoby metodologiczny wymiar dysertacji.

Szczegółowa ocena rozprawy w ujęciu poszczególnych części pracy

Już od pierwszego rozdziału pracy Autorka nie unika formułowania zdecydowanych opinii oraz określeń dotyczących przedmiotu badań. Takie nacechowanie jest konsekwencją założeń wstępnych i obserwacji dotyczących występowanie wielu istotnych ograniczeń i problemów funkcjonowania mediów w Polsce, m.in.: anachroniczności prawa prasowego, zawodności instytucji publicznych odpowiedzialnych za rozwój i funkcjonowanie mediów (KRRiTV oraz RMN), czy braku zabezpieczeń prawnych w środowisku cyfrowym. Katalog ten nie jest wyczerpany, w pracy zasygnalizowano istotne, wybrane problemy.

Przyjęty przez Autorkę schemat doboru materiału badawczego oraz selekcja źródeł zastanych w pierwszej części pracy wyraźnie rzutuje na subiektywizm selekcji informacji w kierunku potwierdzającym obraną tezę. Autorka nie dostrzega przez to na przykład, że problematyka fałszowania informacji spotyka się współcześnie także z przeciwdziałaniem, co choć nie zawsze regulowane jest poprzez interwencję podmiotów publicznych, to jednak przynosi złagodzenie negatywnych skutków. Zatem postulowana (s. 39) „konieczność wdrożenia w mediach procedur weryfikacji lub potwierdzania źródła informacji” oraz „obecność fakes newsów, dezinformacji i manipulacji” nie jest wyłączną domeną regulacji w obszarze mediów cyfrowych.

W rozdziale II Autorka wykorzystuje własne badanie empiryczne dotyczące stosunku respondentów m.in. do treści publikowanych w internecie, działalności instytucji regulujących działalność mediów w Polsce, a także oceny mediów publicznych. W konceptualizacji badania wykorzystano m.in. koncepcję baniek i filtrów informacyjnych E. Parisera, która stanowi punkt wyjścia ankiety. Wyniki ankiety omówione zostają w kilku oddzielonych od siebie fragmentach rozdziału 2. Taka konstrukcja zawartości zaburza nieznacznie płynność narracji, która w konsekwencji naprzemiennie przechodzi od omawiania części wyników badania przez rozważania wokół kolejnych wątków i powrót do wyników ankiety. Wielość poruszanych wątków wymaga od czytelnika rozprawy wysokiej uważności i wywołuje pytania o związek wybranych fragmentów (np. w podpodrozdziałach 2.2.2 i 2.2.3) z badaniem empirycznym. Związek ten jest miejscami ścisły i wyraźny, miejscami zaś dość poboczny. Autorka w rozdziale II konsekwentnie podsumowuje poszczególne części swojego wywodu wskazując na rolę i wyzwania stojące przed polityką publiczną. Dla lepszej przejrzystości, zidentyfikowane wyzwania poparte wynikami badań własnych, warto byłoby zaprezentować w jednolitej postaci, np. scalone w tabeli.

Rozdział III poświęcony jest koncepcjom rozwoju współczesnego społeczeństwa. Opisano przejście od gospodarki opartej na wiedzy (GOW) do społeczeństwa opartego na wiedzy (SOW). Autorka wskazuje i wyjaśnia deficyty związane z funkcjonowaniem GOW i SOW i proponuje zwrócenie się w kierunku budowy społeczeństwa opartego o mądrość (SOM), w którym liczą się szczególnie wartości i etyka. W pracy pojawiają się nowe i wyraźne odwołania do dorobku filozofii, czy szerzej humanizmu. Rozważania w tej części pracy prowokują do kolejnych pytań, związanych z konsekwencjami rozwoju technologii i jej globalizacją. Prowadzą one Autorkę do wniosku (s. 98), iż potrzeba nowej polityki publicznej, opartej o koncepcję SOM, z czym można się zgodzić, z zastrzeżeniem, że jest to jednak znacznie szersze pole działania, niż polityka publiczna w obszarze mediów cyfrowych, której poświęcona jest rozprawa. Autorka w rozdziale III prowadzi większość rozważań na poziomie ogólnym i uniwersalnym, i dopiero na zakończenie rozdziału formułuje wyzwania dla polityki publicznej dotyczące zarządzania przedsiębiorstwem medialnym, które to wyzwania niejako rozmywają się w zaprezentowanych wcześniej w rozdziale koncepcjach. Rozdział III sygnalizuje również (s. 100) późniejsze wykorzystanie prac T. Kotarbińskiego i jego uczniów. Prakseologia i elementy teorii zarządzania pojawią się *in extenso* w kolejnych rozdziałach 4 i 5.

W rozdziale IV Autorka rozwija argumentację na rzecz wykorzystania prakseologii w SOM oraz w branży medialnej w Polsce, co ma się przyczynić do podniesienia poziomu debaty publicznej. W tej części rozprawy wyraźniej rysuje się normatywne postrzeganie roli państwa i funkcji mediów.

Są to ważne kwestie, gdyż poglądy na rolę państwa w zakresie regulacji funkcjonowania mediów nie są jednolite i wobec braku polityki publicznej w zakresie mediów cyfrowych będą miały znaczenie dla jej przyszłego kształtu. W zakresie przyszłego funkcjonowania mediów można odczytać postulat restytucji stanu, w którym światem mediów rządzą wartości, rzetelność, odpowiedzialność, a dziennikarze reprezentują wysoki poziom zawodowy. Autorka roztacza pozytywistyczną wizję SOM w oparciu o zaproponowane rozwiązania koncepcyjne, ale tym samym stwarza jednocześnie - wobec braku pewnej dozy autokrytycyzmu - przestrzeń polemiczną, którą Recenzent jedynie zasygnalizuje, bez wkraczania w bezpośrednią polemikę, gdyż nie jest to celem recenzji. Rozdział IV cechuje największe – w porównaniu do pozostałych części rozprawy - oderwanie od głównego wątku pracy. W rozważania ogólne na temat roli wiedzy, działania i celów przedsiębiorstw, celów jednostki nie zostały wplecione wystarczająco głęboko wątki dotyczące organizacji medialnych i ich pracowników. Rozważania teoretyczne, choć ciekawe, mogłyby stanowić element wielu innych prac i być z łatwością transponowane do innych opracowań np. z zakresu nauk o zarządzaniu i jakości. Pozytywne wrażenia w rozdziale sprawiają zaproponowane horyzontalne cele polityki publicznej, związane np. z organizacją pracy zdalnej, czy zapewnieniem odpowiednich warunków pracy w dobie postępującej automatyzacji i technicyzacji.

Ostatni rozdział pracy odwołuje się do dorobku T. Kotarbińskiego, którego wkład w rozwój prakseologii pozostaje nadal nieoceniony. Autorka rekapitułuje różne ustalenia badawcze i naukowe z czasów przed rewolucją cyfrową, by znaleźć zastosowanie zasad prakseologii we współczesnym przedsiębiorstwie medialnym (s. 150) na kilku poziomach: zarządzania organizacją, rozwiązywania konfliktów, reputacji. Na uwagę zasługują trafne spostrzeżenia dotyczące kooperacji pozytywnej i negatywnej, jednocześnie zabrakło wyraźnej dystynkcji – o ile Autorka ją zauważa – w zakresie organizacji, funkcjonowania, celów itp. przedsiębiorstwa medialnego na tle innych podmiotów rynkowych. Pewien niedosyt pozostawia ponadto lapidarne uzasadnienie, dlaczego przedstawione zalecenia i dobre praktyki są właściwe do wykorzystania w „obszarze polityki publicznej, również w obszarze mediów elektronicznych” (s. 156), jak też, w jaki sposób przełożyć „mądrości zawarte w prakseologii” (s. 160-167) na bardziej skonkretyzowane, zoperacjonalizowane i skoordynowane cele polityk publicznych. Wspomnieć przy tym warto, że Autorka podjęła się wyjaśnienia, jak zastosować prakseologię w zarządzaniu mediami, ale poświęcono temu względnie niewiele miejsca, w porównaniu do objętości innych części rozdziału.

Rozprawę wieńczy zakończenie, w którym podsumowano główne wnioski z rozprawy dotyczące wyzwań dla polityki publicznej w obszarze mediów cyfrowych. Autorka podtrzymuje

swoją krytyczną i dobrze uargumentowaną ocenę działalności przedsiębiorstw medialnych w kontekście deficytów funkcjonowania GOW i SOW. Stało się to punktem wyjścia dla koncepcji będącej kontrpropozycją obecnego kierunku rozwoju mediów. W ujęciu tym wartości personalistyczne i humanistyczne uzyskują prymat nad niekontrolowanym i nieuregulowanym rozwojem technologii i menedżeryzmem. Przywrócone zostaną m.in. znaczenie wiedzy typu mądrościowego, zasady dobrej roboty i etyczności.

Obowiązkiem Recenzenta pozostaje również ocena wykorzystania w poszczególnych częściach rozprawy źródeł i literatury. Należy z przekonaniem uznać, że Autorka sprawnie i swobodnie posługuje się, wyselekcjonowaną i adekwatną do poszczególnych części pracy, literaturą. Korzysta z urozmaiconych źródeł, głównie polskojęzycznych. Przywoływana literatura naukowa mieści się w zakresie tematyki rozprawy i została poprawnie dobrana, choć sformułowano pewne uwagi, które znajdują się w dalszej części recenzji w uwagach krytycznych.

Ocena poprawności redakcyjnej rozprawy

Od strony językowej rozprawa napisana jest poprawnie, na wysokim poziomie stylistycznym i edytorskim. Styl i język pracy, jak też stosowana siatka pojęciowa odpowiadają wymogom pisemnej pracy naukowej. Z nielicznych słabszych stron, zwraca uwagę eklektyzm pojęciowy, co może wynikać z wykorzystania literatury naukowej o odmiennej specyfice dziedzinowej/dyscyplinowej i wykorzystanie prac powstałych zarówno w XX wieku, jak i współcześnie.

W rozprawie pojawiają się gdzieś tam nieznaczne błędy, głównie literowe, ale nie rzutują one na ogólną wysoką jakość wypowiedzi pisemnej. Przypisy w pracy zastosowano poprawnie, zgodnie z wymogami edytorskimi prac naukowych. Dysertacja zawiera przejrzysty spis treści. Nie umieszczono spisu ilustracji, czy tabel, niewykluczone, że ze względu na niewielką ich liczbę w rozprawie. Praca zawiera 3 dobrze opisane załączniki. Nie jest jasne, w jakim celu umieszczono w pracy załącznik 3, tj. zrzuty ekranu głównych polskich portali informacyjnych.

W wielu miejscach pracy ugruntowane określenia polskojęzyczne uzupełniane są odpowiednikami angielskimi. Zabieg taki nie wydaje się zawsze uzasadniony. Nie wnosi bowiem wartości dodanej do pracy, wobec czego tłumaczenia odebrać należy jako na ogół redundantne. Ponadto nie ma też konsekwencji w stosowaniu skrótów. Na przykład Autorka pisze o sztucznej inteligencji, wskazując na akronim SI (s. 39), którym następnie się nie posługuje, tylko dodaje kilka

stron później tłumaczenie angielskie (s. 42, *artificial intelligence*). W innych częściach pracy operuje wyłącznie skrótami, np. SOM czy SOW.

Autorka w pracy kilkakrotnie zmienia formę bezosobową wypowiedzi na formę osobową liczby mnogiej (np. „podkreślaliśmy”, „obserwujemy” zamiast podkreślano, zaobserwowano). Recenzent przyjmuje to jako zdarzenie przypadkowe, nie rzutuące na końcową wysoką ocenę warstwy redakcyjnej i językowej dysertacji.

Uwagi krytyczne

- 1) Wiodącą dyscypliną naukową, w której recenzowana jest rozprawa, pozostaje zgodnie ze stanem prawnym dyscyplina nauki o polityce i administracji, której częścią jest subdyscyplina obejmująca badania z zakresu polityk publicznych;
- 2) W pracy posługiwano się metodologią w sposób właściwy, jednak na poziomie struktury pracy nie wyodrębniono części jednoznacznie wskazującej na wszystkie pożądane w dysertacji elementy, w tym pytania i problemy badawcze, stanowiące o aktualności i doniosłości podjętej tematyki. Autorka wspomina kilkakrotnie o tezie pracy, ale nie została ona ani uwypuklona ani obudowana argumentacją w zakończeniu rozprawy. Recenzent zakłada, że odpowiedź w tym zakresie może zostać udzielona w trakcie obrony pracy.
- 3) Niewielkie zastrzeżenia może budzić selekcja źródeł w pracy pod kątem wyboru najnowszej literatury oraz braki pozycji monograficznych, zauważalne w rozdziale I, np. w zakresie zarządzania mediami (s. 19 – 22), struktury mediów w Polsce, czy nurtu krytycznego wobec rozwoju mediów. Z punktu widzenia planowania polityki publicznej warto byłoby uwzględnić dorobek naukowy opisujący system medialny w Polsce i wyjaśniający jego transformację, jak też uwzględnić w opisie mediów w Polsce bardziej heterogeniczną strukturę rynku, w której znajdują się m.in. nadawcy społeczni, media obywatelskie etc. Brakuje także odwołania do pozycji literaturowych o charakterze empirycznym czy aplikatywnym, które urealniłyby prowadzone rozważania. Wszak polityka publiczna prowadzi do *praxis*. Docelowo ma być operacjonalizowana, przekładana na rozwiązania prawne, organizacyjne, polityczne itp.
- 4) Rozprawa wskazuje w tytule oraz w celach na politykę publiczną w obszarze mediów cyfrowych, jednakże miejscami rozważania odbywały się na bardzo ogólnym poziomie, sprawiające wrażenie nadmiernej uniwersalizacji i braku osadzenia w kluczowej problematyce polityki publicznej, której podmiotami są tacy interesariusze jak: użytkownicy i odbiorcy mediów, personel mediów, właściciele mediów, instytucje publiczne regulujące działalności itd.

5) W całej pracy wyodrębniono co najmniej kilkanaście wyzwań dla polityki publicznej, jednak nie zostały one w żaden sposób syntetycznie zebrane, czy wylistowane w zakończeniu rozprawy. Autorka rozprawy nie podjęła się stworzenia katalogu, zestawienia, podziału czy rangowanej listy wskazanych wyzwań według przyjętych kryteriów, co byłoby istotną wartością rekomendacyjną dla tworzenia nowej polityki publicznej w obszarze mediów cyfrowych. Nie wyartykułowano, które wyzwania przenikają z jednej strony konkretną politykę publiczną (sektorową, medialną), z drugiej zaś mają charakter uniwersalny, z potencjalnym wykorzystaniem w różnych politykach horyzontalnych. Pozostaje to jedynie w sferze domniemania, czy interpretacji własnej czytelnika.

Ocena końcowa rozprawy

Przedstawiona rozprawa dotyczy ważkiego dla współczesności problemu badawczego związanego z dynamicznym rozwojem technologii, w tym technologii cyfrowych, które wykorzystywane są do tworzenia nowego krajobrazu medialnego i nowego społeczeństwa - społeczeństwa zanurzonego w mediach cyfrowych. Lektura dysertacji potwierdza wystarczający poziom wiedzy teoretycznej, stosowania warsztatu badawczego i umiejętności analizy złożonych zagadnień politycznych, społecznych i organizacyjnych. Kandydatka do stopnia doktora w sposób prawidłowy, choć nie pozbawiony pewnych mankamentów i braków, zaplanowała i zrealizowała swoje zamierzenie badawcze.

W sposób na ogół czytelny, i gdzie to było konieczne, analitycznie, krytycznie bądź konstruktywnie opisano problematykę wyzwań dla polityki publicznej w obszarze mediów cyfrowych. Praca, choć opiera się w istotnym stopniu na zebraniu i wykorzystaniu utrwalonej już wiedzy, wnosi oryginalny wkład do nauki poprzez odwołanie się do prakseologii i zdiagnozowanie aktualnych problemów rozwoju społeczno – gospodarczego, determinowanego przez technologię i media cyfrowe. Wykorzystanie i osadzenie w rozprawie badania empirycznego podnosi również ocenę pracy. Na pozytywną ocenę zasługuje także zdolność Autorki do twórczego i samodzielnego, choć miejscami jednostronnego i prowokującego polemikę, formułowania opinii oraz promowanie postulatów w zakresie przywrócenia wartości i zasad etycznych, na bazie których można podjąć próbę naprawy stechnicyzowanego społeczeństwa opartego na wiedzy, w którym media cyfrowe zajmują centralną rolę.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę recenzowaną dysertację, ze wszystkimi jej mocnymi i słabszymi stronami, należy uznać, że spełnia ona wymagania pracy naukowej na poziomie stopnia naukowego doktora. Autorka przedstawiła i zrealizowała dobrze swoją koncepcję pracy, a jej poziom naukowy zasługuje na aprobatę. Praca doktorska wnosi wskazane w recenzji korzyści naukowe, zawiera propozycję rozwiązania konkretnego problemu, posiada walory poznawcze, wskazuje na dobrą ogólną wiedzę teoretyczną kandydatki do stopnia doktora. Nie jest równocześnie wolna od kilku problemów i nasuwających się wątpliwości, które zasygnalizowano powyżej w uwagach krytycznych, co nie zmienia jednak faktu, że ocena końcowa rozprawy jest pozytywna.

Wobec powyższego, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Moniki Modrzejewskiej spełnia wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim i uprawnia do zawnioskowania o dopuszczenie do dalszych etapów postępowania.

Wrocław, 28.04.2022



